

## DARIUSZ WÓJCIK

ur. 1961; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, Komitet Obywatelski, Tomasz Przeciechowski, organizacja obchodów 3 Maja

### Przygotowanie do obchodów 3 Maja

Punktem zwrotnym zarówno w stosunku do Komitetu Obywatelskiego, jak i władz peerelowskich była sytuacja [obchodów rocznicy] 3 Maja. Rozpoczęliśmy wtedy rozmowy z Komitetem Obywatelskim na temat wspólnej organizacji obchodów. Dla [wielu] różnych działaczy było rzeczą oczywistą, że KPN, „Solidarność”, NZS i inne [organizacje] pójdą razem we wspólnym pochodzie. Z początku wydawało się to oczywiste, później jednak zaczęły się problemy. Zaproszono nas na rozmowę w celu ustalenia zasad wspólnych obchodów [3 Maja]. Ludzie z Komitetu Obywatelskiego doskonale wiedzieli, że codziennie rozbijane są nasze wiece wyborcze, dlatego też na kilka dni przed 3 maja zorganizowano spotkanie, w którym uczestniczyli: Zygmunt Łupina i Tomasz Przeciechowski, a także kilka innych osób, których nazwisk już nie pamiętam. Na tym spotkaniu zostaliśmy postawieni w następującej sytuacji: Tomasz Przeciechowski zgodził się na wspólne obchody, ale pod warunkiem, że Konfederacja nie będzie manifestować oraz przynosić swoich transparentów. Co więcej Przeciechowski zadeklarował, że „jeżeli się pojawią wasze emblematy gdziekolwiek, to nasze służby porządkowe wyrzucą was z naszej manifestacji”. Powiedział z naszej, już nie wspólnej. Oczywiście wiedziałem, co się za tym kryje. Mianowicie układ z władzą każe im, mówiąc kolokwialnie, wydać nas na odstrzał. Było dla nas jasne, że takiej sugestii nie przyjmujemy. [Ponadto my] nie chcieliśmy doprowadzać do jakichkolwiek awantur w ramach opozycji. Zadeklarowaliśmy [Komitetowi], że będziemy mieli swoje służby porządkowe i zapewniliśmy ich, że poradzą sobie w razie kryzysu. Było jednak rzeczą oczywistą, że nie weźmiemy udziału w obchodach 3 Maja razem z Komitetem Obywatelskim, gdyż byłoby to demoralizujące dla opinii publicznej. Zorganizowaliśmy więc własne obchody, tak aby nie kolidowały z tymi [Komitetu]. W końcu Plac Litewski w Lublinie jest jeden.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-01-15, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Łukasz Kijek
<b>Transkrypcja</b>	Jacek Bednarczyk
<b>Redakcja</b>	Jacek Bednarczyk
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"